

Minister Masaryk:**„Jestem przekonany
że nie będzie już więcej wojny w moim życiu”****Zwolnieni w czasie przesilenia pracownicy powracają do swoich zajęć**

PRAGA. (APD). „Jestem przekonany, że nie będzie już więcej wojny w moim życiu” oświadczył wczoraj minister spraw zagr. Czechosłowacji, Jan Masaryk.

Minister Masaryk, który przemawiał do oficerów w Ministerstwie Obrony Narodowej podkreślił, że Czechosłowacja przeżyła bezkrwawą rewolucję w ciągu ostatnich kilku dni. „Wkraczamy w nową fazę naszej historii” — powiedział Masaryk.

„Moja wiara i moje przekonania były jasne w tym okresie. Moje miejsce jest z narodem, z Czechami i Słowakami, których kocham. Ubolewałem nad tym, gdy słysze, że tu czy tam stawiano opór nowym władzom. Opór przeciwko Hitlerowi — tak. Opór przeciwko własnej krwi, przeciwko braciom i przeciwko własnej republice — nigdy”.

Mówiąc o problemie Niemiec i Niemców sudeckich minister Masaryk powiedział: „Mam wokół na tych granic 2 milionów fanatyz-

nych wrogów. Niemiec jest i będzie naszym wiecznym wrogiem. Ale pomimo wojny i okupacji uważałem, że jedynym rozwiązaniem tego problemu jest stworzenie zjednoczonych, demokratycznych Niemiec, które stałyby się częścią społeczności europejskiej”. Minister mówił następnie o sto-

sunku do Zw. Radzieckiego, oświadczając: „Sojusz ze Zw. Radzieckim jest dla nas niezwykle korzystny i nasze miejsce jest u jego boku. Powinniśmy być wdzięczni, że pozwala nam stać przy sobie”.

Minister podkreślił, że ZSRR jest najlepszym zabezpieczeniem przed agresją niemiecką.

Masaryk poparł żądanie radzieckie do reparacji i podkreślił, że prawo do odszkodowań ma również i Czechosłowacja. „Każdy, kto mówi, że Niemcy nie są zdolne płacić reparacji, nie mówi prawdy” — zakończył swe przemówienie minister.

W wiadomości z Pragi, centralny komitet akcji demokratycznej wydał odpowiadając na komitów lokalnych, aby dokonywały czystki z największą

ostrożnością i nie usuwały ludzi bez dostatecznych powodów.

Czechosłowacka rada zw. zawodowych postanowiła opracować plany ponownego zatrudnienia osób, które straciły pracę w dniach kryzysu politycznego.

Ministerstwo informacji podało

wczoraj do wiadomości, iż żadne plany zagraniczne nie zostało w ostatnim czasie zakazane w Czechosłowacji. Rzecznik ministerstwa podkreślił, że wyjątek stanowi 4 pisma ukazujące się w języku czeskim w Ameryce, którym dawno już odebrano debet.

**Wrocław oświecili lokomotywy
w całej Polsce**

WARSZAWA. (APL). — Państwowa Fabryka Wodociągów we Wrocławiu rozpoczęła w b. r. produkcję specjalnych turbin parowozowych, służących do poruszania parnic, wytwarzających prąd dla oświetlenia

lokomotyw. Turbinki tego rodzaju nie były dotąd produkowane w kraju. Tegoroczny plan produkcji przewiduje wykonanie 250 urządzeń tego typu.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że nowy typ turbinki parowozowej, które produkować będzie Państwowa Fabryka Wodociągów we Wrocławiu, został opracowany całkowicie w kraju i wytwarzany będzie wyłącznie z surowców krajowych.

W ramach normalnego planu produkcyjnego na r. b. fabryka wrocławska wykona 15 tys. wodomierzy wszelkich typów, z czego 80 proc. zostanie przeznaczonych na eksport.

Nota protestacyjna ZSRR**Samoloty amerykańskie nurkują
nad statkami radzieckimi**

MOSKWA. (APL). — Agencja TASS doniosła, że radzieckie ministerstwo spraw zagranicznych przesłało jeszcze w dniu 30 stycznia b. r. do ambasady amerykańskiej w Moskwie notę wskazującą na wiele

krótke naruszenie wolności żeglugi handlowej przez samoloty amerykańskie, które śledziły radzieckie statki handlowe na morzu Żółtym i Japońskim, przelatując nisko nad tymi statkami, nurkując niekiedy nad nimi.

Nota podkreśla, że ministerstwo spraw zagr. ZSRR oczekuje, że rząd Stanów Zjedn. wyda odpowiednim władzom instrukcje, celem zlikwidowania podobnych wypadków na przyszłość. Jak dotąd rząd amerykański nie odpowiedział na wymienioną notę, a ZSRR został w niedzielnym piśmie informowany o nowych wypadkach naruszenia wolności żeglugi handlowej przez samoloty amerykańskie. W związku z tym radzieckie MSZ skierowało do ambasady amerykańskiej w Moskwie drugą notę, w której ponownie zwraca uwagę rządu amerykańskiego na wykroczenia przeciwko wolności żeg-

lugi na Dalekim Wschodzie, dokonywane przez samoloty amerykańskie i prosi o natychmiastowe zastosowanie środków w celu położenia kresu istniejącej sytuacji.

Truman grozi represjami**Strajk w zakładach atomowych USA
wybuchnie lada dzień**

FLORYDA. (APL). Tylko na osobiste wezwanie prezydenta Trumana i jego groźbę, że zastosuje ustawę antystrajkową Tafta-Hartleya, udało się odroczyć strajk w zakładach atomowych w Oak Ridge. Robotnicy i pracownicy domagają się podwyżki płac, grożąc w przeciwnym razie natychmiastowym opuszczeniem pracy.

Prezydent prosił o wstrzymanie się ze strajkiem do chwili, gdy mianują federalną komisję badawczą, która zbada spór między robotnikami w Oak Ridge a „Carbide” i „Carbon Chemicals Corporation” zarządzającym zakładami atomowymi. Komisja ta ma być mianowana dziś wieczorem.

Jeżeli komisja nie rozpocznie pracy natychmiast po mianowaniu, strajk wybuchnie jeszcze w dniu dzisiejszym.

**Żydzi z Cypru
mają być przewiezieni
do Palestyny**

LONDYN. (PAP). — Minister Bevin oświadczył, że Wielka Brytania zamierza przesłać do Palestyny, przed ostateczną ewakuacją wojsk brytyjskich w sierpniu 1948 r. 30 tys. uchodźców żydowskich, internowanych obecnie w obozach na Cyprze. Przemieszczanie tych uchodźców nie rozpocznie się jednak do czasu, zanim Wielka Brytania złoży mandat palestyński, co ma nastąpić 15 maja.

W praktyce, wykonanie tego projektu, który ma być omówiony między władzami brytyjskimi, agencją żydowską i komisją palestyńską ONZ będzie bardzo trudne. Przewiduje się, że nawet po wygaśnięciu mandatu władze brytyjskie zechcą odroczyć do jak najpóźniejszego terminu sprowadzenie do Palestyny jeszcze 30 tys. imigrantów żydowskich. Z drugiej strony agencja żydowska pragnie oczywiście jak najszybszego osiedlenia tych Żydów w Palestynie.

Ca dzień niesie**To już nie zabawa...**

Coraz częściej na łanach pracy ukazują się artykuły, nawołujące do walki z falą pijactwa, zalewającej Polskę. Ogłaszane są ankietki na temat: pić czy nie pić, przytacza się wypowiedzi lekarzy, wychowawców, organizuje się kółka abstynentów, a mimo to... wódka leje się strumieniami. Przed dwoma dniami w prasie ukazała się notatka, z której dowiedzieliśmy się, że w ciągu jednego miesiąca województwo łódzkie wypilo wódki za przeszło miliard złotych.

To już nie są żarty! Pić przestaje być zabawą, a staje się klęską społeczną, z którą trzeba walczyć!

Specjalnie groźnie przedstawia się odcinek młodzieżowy i wiejski. Na zabawach, urządzanych przez organizacje młodzieżowe, wódki jest tak dużo, że zabawy z reguły kończą się awanturami, często zaś — oprawami nożowymi. Wśród w niedzielę nie alkoholom. Pija starzy i młodzi, kobiety i dzieci.

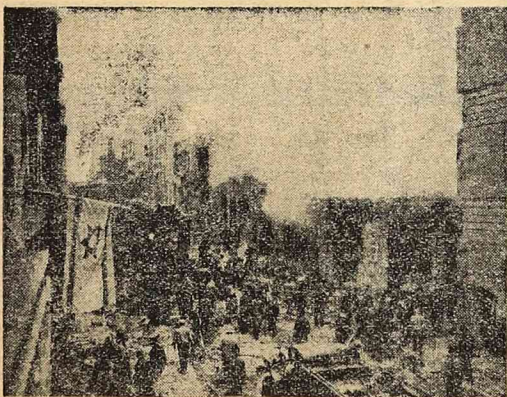
Prasa codzienna walczy z alkoholem, szukając dróg wyjścia, nawołując, ostrzegając. Zbyt mało natomiast uwagi poświęca temu zagadnieniu piśmnia młodzieżowe. A one przecież są najbardziej powołane do zapobiegania rozpiciu się młodzieży.

Narzekamy na zły stan zdrowia ludności, na szerzące się gruźlice i inne choroby, na niedostateczną ilość lekarzy. Wolamy o podniesienie ciężkiej fizycznej i moralnej naszej młodzieży. Nie wiele zdziała sport czy inne formy wychowania fizycznego, jeśli nadal będziemy żyli w oparach alkoholu.

Walkę z nadmiernym używaniem alkoholu podjąć muszą organizacje społeczne i potraktować ją poważnie. Sytuacja bowiem jest groźna. Lekceważąc jej nie wolno. (w)

**»Pomoc« dolarowa
dla Triestu**

WASZINGTON. (PAP). — W piśmie do przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych senatora Vandenberg i do speakera Izby Reprezentantów Józefa Martina, sekretarz stanu Marshall obiecał się o „pomoc” dla Triestu w wysokości 20 milionów dolarów. Marshall domaga się, by fundusz ten przyznano do 1 kwietnia w celu pokrycia pewnych potrzeb Triestu, związanych z wymianą dolarową.

W PALESTYNE NIEPOKÓJ

Zdjęcie ulicy Ben - Jehuda w Jerozolimie w chwili po wybuchu, który zniszczył całą ulicę

Problemy dnia

Wiosna odbudowy

„Służba Polsce” ma na celu wdrożenie młodzieży do pracy na rzecz odbudowy kraju, bez specjalizacji zawodowej. Ma ona także zapewnić dopływ odpowiednio przygotowanych sił roboczych do pracy w przemyśle. Wreszcie umożliwi reformę wychowania młodzieży, uzupełniającą reformy gospodarczo-społeczne i polityczno-społeczne, dokonywane przez rząd Polski Ludowej.”

Tak określił zadania i cele wielkiej organizacji młodzieży jeden z jej twórców, gen. Eugeniusz Kusko.

Na ostatniej sesji sejmowej toczyły się długie debaty na temat celowości i sposobów użycia „Służby Polsce”. Szkółą się już kadry instruktorskie, niedaleki dzień, kiedy pierwsze bataliony aną do pracy nad odbudową na szczytach zniszczonych miast i wsi, szlaków komunikacyjnych i portów.

Zbliża się wiosna. Razem z nią stają przed nami problemy jak największej aktywizacji i jak najszybszej mobilizacji całego społeczeństwa dla wielkiego dzieła odbudowy kraju. Na dziesiątki młodych ramion czeka zniszczone Warszawa i Wrocław, czeka odżywiający port Szczecin.

Truman

na piątym miejscu

W momencie, kiedy podlega cze wojenni czynią wszelkie wysiłki, aby przeopić świat psychozą wojny, kiedy posłuszne rozkazom Trumanu i Marshalla statki, naładowane bronią, płyną do portów Europy, partię demokratyczną w Stanach Zjednoczonych ogarnęła panika. W ciągu ostatnich miesięcy zachwiał się prestiż Trumanu w jego własnym kraju i w szeregiach jego własnej partii. W ciągu kilku miesięcy dziesiątki i setki tysięcy wyborców głośnia się, kogo obrać nowym kandydatem na prezydenta USA. Małe szanse Trumana, bankrutują jego doktryny. Byłoby przedwczesne twierdzić, że Truman stracił ostatecznie poparcie w narodzie. Stanów Zjednoczonych: linia jego kariery zaczyna dopiero opadać, ale nie wykaże już tendencji zwykłych.

Wśród radiosłuchaczy Stanów przeprowadzono niedawno ciekawą ankietę na temat, kogo pragnęli widzieć na fotelu prezydenta Stanów Zjednoczonych. Odpowiedzi były znamiennie: największą ilość głosów uzyskał Eisenhower, drugie miejsce zajął Wallace, trzecie Dewey, czwarte Vandenberg. Truman musiał zadowolić się zaledwie piątym miejscem.

Wybory w USA stanowią będą w bieżącym roku jedno z najważniejszych zagadnień międzynarodowych, od ich wyniku zależą bowiem w znacznym stopniu losy pokoju na świecie.

Na wódkę

płyną miliony ze skarbu USA

WASZYNGTON (AP). — Amerykańscy przedstawiciele dyplomatyczni za granicą wydają większość swych pieniędzy przeznaczonych na reprezentację, na wódkę — oświadczył wczoraj członek izby reprezentantów Edward Rees.

Oświadczenie to padło w czasie debaty nad przyznaniem 500 tysięcy dolarów dla ministerstwa spr. zagranicznych na cele reprezentacyjne. Rees domagał się zmniejszenia tej sumy o 200 tysięcy.

Arabowie

kokietują Anglików

LONDYN (PAP). — W czwartkowym numerze „Daily Telegraph” ukazał się list otwarty sekretarza urzędu arabskiego w Londynie Edwarda Attahy. Zapewnia on, że polityka arabska nie odnosi się wrogo do Wielkiej Brytanii. Arabowie zwalczają syjonistów i do syjonistów tylko na terenie Palestyny. „Arabowie — pisze Attah — ściśle przestrzegają polityki niewystępowania wrogo przeciwko Brytyjczykom”.

SŁOWO POLSKIE Nr 65 Str. 2

„Murzyńska krew płynąć będzie ulicami” wola szef Ku-Klux-Klanu

Bestialskie prześladowanie Murzynów w USA

NOWY JORK (AP). — Wstrząsającą dokument przedłożony został prokuratorowi generalnemu USA przez amerykańską organizację United Negro and Allied war Veterans. Dokument ten oparty na zeznaniach naczynych świadków wymienia przykłady niesłychanie brutalnych i krwawych prześladowań Murzynów w Stanach Zjednoczonych.

Anglia znowu

prosi o pożyczkę

WASZYNGTON (AP). Wg opinii tutejszych kół oficjalnych w Brytanię zwrócił się niebawem o pożyczkę 85 milionów dolarów do między narodowego funduszu monetarnego. Anglicy mają nadzieję, że suma ta wystarczy im na przetrzymanie trudnego okresu do chwili wejścia w życie programu Marshalla. Jak wiadomo, Anglia wyczerpała przed 2 dniami kredyt 3.750 milionów dolarów, przyznany jej przed półtora rokiem przez Stany Zjednoczone.

Trzeci dzień procesu członków szpiegowskiej grupy Andersa

WARSZAWA (PAP). W trzecim dniu procesu członków szpiegowskiej grupy Andersa, sąd zakończył przesłuchiwanie oskarżonej Szela-gowskiej.

Zeznania Szela-gowskiej pozwoliły zorientować się w zakresie wiadomości wydawanych otrzymywanych przez nią od poszczególnych informatörów, oskarżona opowiedziała też o swych kontaktach z przyjeżdżającymi do kraju kurierami Andersa.

Następnie oskarżony Płużański Tadeusz przyznał się do prowadzenia w kraju wywiadu na rzecz drugiego korpusu Andersa, za co otrzymał wynagrodzenie w obcych walutach. Przyznał się też, że posługiwał się fałszywymi dokumentami.

Organizacją przerzutu zagranicą tego miał zająć się współoskarżeni Kaucki i Jamont-Krzywicki. Praca ta napotykała na trudności — wyjaśnia oskarżony. Dopiero kurier Andersa „Lek” — Niewiarowski „przywiozł kontakt na Niemce” w Warszawie. Płużański wraz z oskarżonym Jamontem-Krzywickim jeździł do Szczecina ustalając z ową Niemką sprawę przerzutu.

W dalszym ciągu Płużański przedstawił sądowi swą nielegalną działalność na terenie młodzieżowym.

W dniu 2 lutego w mieście Kosciusko w stanie Missisipi policjant zastrzelił Murzyną, George Thomasa, świadczącego bezpodstawnie, iż usiłował on uciec w drodze do więzienia. Dwa tygodnie przedtem ofiarą nicości policji padł młody chłopiec murzyński, oskarżony o drobne wykroczenie prawne.

W stanie Missisipi policjant zatrzymał Murzynę Waltera Palera weterana wojennego i w drodze do więzienia położył go trudem, strzelając kilkakrotnie w jego plecy.

Innym razem Murzyn Williams, równie weteran wojenny, aresztowany w murzyńskiej kawiarni, na ulicy zabity został przez doprowadzającego go policjanta, który twierdził, iż Williams usiłował zbiec. Nad dogorywającym Murzyńcem znęcali się inni policjanci, kopiąc go i bijąc. W dn. 13.2 takim sam fakt teroru zdarzył się w Jackson, gdzie policja brutalnie pobiła

jednortego inwalidę wojennego Murzyną Mac Gowana. Według zeznań naczynych świadków 15 policjantów było i kopano nieprzytomnego Gowana.

Raport stowarzyszenia Murzynów i weteranów wojennych opisuje także wypadki linczu dokonane na Murzyńskich w stanie Jackson. Stowarzyszenie Murzynów i weteranów wojennych podkreśla, że jakkolwiek najwięcej aktów teroru i gwałtu zanotowano dotychczas w stanie Missisipi, to podobne wypadki zdarzają się na całym południu. Nie darmo szef terrorystycznej organizacji Ku-Klux-Klan zapowiedział, że „murzyńska krew płynąć będzie ulicami”. Raport wyzywa amerykańskie ministerstwo sprawiedliwości, aby przedsięwzięło natychmiastowe kroki w celu zakończenia bestialskiego teroru wobec czarnych obywateli Stanów Zjednoczonych.

Tylko „Mein Kampf” zezwała na mordowanie zakładników

NOWY JORK (PAP). — Plenarne posiedzenie Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ powołało do życia specjalną komisję, która przygotuje na następną sesję Rady projekt konwencji międzynarodowej przeciwko zbrodni ludobójstwa. W skład Komisji weszła również Polska, której delegat w Radzie Ekonomiczno-Społecznej dr. Suchy w toku dyskusji na sprawę konwencji do magali się jak najspieszniejszych prac ONZ w tej dziedzinie, podkreślając równocześnie ścisły związek między zbrodnią ludobójstwa i faszyzmem.

Delegat Polski, przypominając członkom Rady, że „faszyzm nie tylko przywrócił zbrodnię ludobójstwa, ale i doprowadził ją do doskonałości”, oświadczył, że nie wystarczy podpisanie konwencji międzynarodowej w tej materii, jeśli nie będzie towarzyszyła temu bezwzględna walka z resztkami faszyzmu. Delegat Polski zwrócił także uwagę na konieczność jak najpoważniejszego traktowania sprawy zbrodni faszystowskich oraz resztek

faszyzmu wobec wzmagających się tendencji do zapomnienia zbrodni faszyzmu niemieckiego oraz do zacierania różnic między ofiarami agresji i agresorami.

Znaczną część przemówienia delegata Polski poświęcił ostatniemu posiedzeniu Trybunału w Norymberdze w sprawie zbrodni niemieckich, dokonanych na partyzantach i zakładnikach cywilnych. Przypomniał on, że w ostatnim orzeczeniu sądu norymberskiego podczas procesu

przeciwko generałom niemieckim wydanym przez sędziów amerykańskiego Wennerstruma, widąc groźny symptom usprawiedliwienia zbrodni niemieckich.

Delegat Polski oświadczył: „Sędzia Wennerstrum, ale my dotychczas strzelaliśmy zakładników nie jest zbrodnią, a mordowanie partyzantów jest przewidziane prawem międzynarodowym... Nie wiem, o jakim prawie międzynarodowym. Można dzia Wennerstrum, ale my dotychczas wierzyliśmy, że tego rodzaju orzeczenia znajdowały się tylko w „Mein Kampf” i nie wiedzieliśmy, że ktoś może uważać to za część prawa międzynarodowego. Można też oczekiwać, że jutro inny sędzia może uznać Oświęcim i pozostałe obozy koncentracyjne za akti prawem dozwolony. W imieniu kraju, w którym rozstrzelano tysiące zakładników, kraju, który wystał pierwsze oddziały partyzantów, kraju, którego 6 milionów obywateli wymordowano podczas wojny — musimy zaprzestować przeciwko tego rodzaju orzeczeniom i tak haniebnej interpretacji prawa międzynarodowego”.

Wielki skandal we Włoszech

Hrabia Sforza

zamieszany w aferę czarnogieldziarską

RYM (AP). — Cała włoska opinia publiczna, mówi o głośnym skandalu, w którym zamieszane jest ministerstwo spraw zagr. z hr. Sforza na czele.

Według rewelacji socjalistycznego dziennika „Avanti!” ministerstwo to otrzymało od rządu amerykańskiego 2 mly protestujące przeciwko sposobowi administracji rozdania „pomocy doraźnej” jakiejś Stany Zjednoczone nie udzielił ostatnio Włochom.

„Avanti!” podaje, że kilku wysoko postawionych członków partii chrześcijańskiej — demokratycznej, którym powierzony był rozdzielanie towarów amerykańskich dopuściło się nadużyć i sprzedało wiele tych towarów na czarnym rynku.

Pomimo oficjalnego zaprzeczenia ze

stony ministra spraw zagranicznych, prasa włoska nie przestaje zajmować się aferą, która może przybrać rozmiary wielkiego skandalu. „Avanti!” utrzymuje, że informacje te otrzymała ze źródeł absolutnie pewnych i stwierdza, że w razie potrzeby gotowa jest podać nazwisko swego informatora, który jest wysokim urzędnikiem MSZ.

Wiele dzienników włoskich domaga się, aby rząd uważył jak rozdzielano została pomoc amerykańska.

„Komunistyczna „Unita” wyzywa prem. de Gasperi, aby wyliczył się przed narodem z milionów łarów, które uzyskano ze sprzedaży towarów dostarczonych w ramach reliefsu amerykańskiego.

„Szopka Wrocławska”

w hotelu »POLONIA«

bilet wstępu 100 zł

akademicy 50 zł

sobota i niedziela 19 godz.

Nowy wiceminister

Poczt i Telegrafów

Zenon Lipiński

Prezydent Rzeczypospolitej mianował z dniem 1 marca br. Podsekretarzem Stanu w Min. Poczt i Telegrafów Zenona Lipińskiego, dotychczasowego wicedyrektora Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Warszawie.

stylu telegraficznego

FRANCJA. Dziennik „L'Humanite” podkreśla, że ostatnie zarządzenie podwyższające ceny papieru i kolportażu dzienników połączyły na soba znaczne zwiększenie kosztów wydawania pisma. Podważa gdy nieznacznie dzienniki paryskie borykają się z trudnościami finansowymi, ponieważ są pod wpływem amerykańskich „L'Internazjental” zapowiedział wydanie pisma na 6 stronach po cenie 6 franków. L'Internazjental ma korzystać z dostaw papieru amerykańskiego.

ARGENTYNA. W Santiago został podpisany układ między Argentyną i Chile w sprawie suwerenności w Antarktydzie. Z ramienia Chile układowi podpisał minister spraw zagranicznych German Vergara, z ramienia Argentyny Pascual Larrosa.

Celem układu jest definitywne zabezpieczenie praw Chile i Ameryki dy w amerykańskiej Antarktydzie.

Czy zaprenumerowałęś już

»BIBLIOTEKĘ ROMANSÓW I POWIEŚCI«?

Cena tomiku zł. 50 —. W prenumeracie zleconej zł 30 — miesięcznie (za dwa tomiki).

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe

IC 976

Z tamtej strony Odry

Wielbiciele fraternizacji

Jedną z ostatnich nocy lutego amerykańska żandarmeria wojskowa we Frankfurcie zaalarmowała rozkazem przeprowadzenia szerokiej obławy w jednej z dzielnic miasta. Natychmiast ruszyły białe samochody policyjne, otaczając gęstym kordonem MP dzielnicę, zawierającą przeszło 400 zamieszkałych budynków.

Efekt obławy nocy był nie mały: schwytano 74 żołnierzy amerykańskich, spędzających przyjemnie czas w towarzystwie ich niemieckich przyjaciół.

Władze Apowiadując dalsze tego rodzaju obławy.

Fraternizacja mimo urzędowych zakazów kwitła nadal w Niemczech zachodnich. „Czekola-

dowe” przyjaciół niemieckich umiali sobie zaskarbić łaski w sercach naiwnych zbrojowców. Frankfurt — jak określiła jedna z poważnych gazet niemieckich — zamienił się w Sodomę i Gomorę.

„Czy pomagają nocne obławy MP? Możliwe. Gdyby nie obławy na pozór fakt, że spośród 74 schwytanych w flagrantni delikwentów, aż 32 nosiło na rękawach naszywki, oznaczające ich przynależność do policji wojskowej.

Na tropach karteli

Na terenie Zagłębia Ruhry powstała nowa organizacja gospodarcza, jednocząca magnatów przemysłu żelaznego i hut stalowych. Na zebraniu 200 członków zarządów jakobonariuszy hut zakładów stalowych Zagłębia Ruhry, które odbyło się w gmachu zarządu Vereinigte Stahlwerke w Bochum, postanowiono utworzyć zjednoczenie, które będzie reprezentowało interesy niemieckich magnatów przemysłu stalowego w Nadrenii i Ruhrze.

O celach tego zjednoczenia nie powiedziano ani słowa. Nie ulega jednak wątpliwości, że nowa organizacja, działająca pod opieką amerykańskiego kapitału, ma na celu zjednoczenie niemieckich koncernów i przeciwdziałanie ich upadństwowieniu.

SPORT
1 WYGRASZ

Kongres Polaków w Berlinie

przed 10 laty był zapowiedzią nowego Grunwaldu 1945 r.

W dniu 6 marca br. przypada 10-ła rocznica Kongresu Polaków, zebrań z całego Niemiec na wielkiej manifestacji narodowej w Berlinie. Kongres, który zgromadził również wielką rzeszę Polaków z terenów dzisiejszych Ziemi Zachodnich, był jakby zapowiedzią zwycięstwa w 1945 r.

Tę dziesiątą rocznicę, która dziś znalazła swoją najlepszą wymowę, poświęcamy artykułowi czołowego działacza wśród młodzieży polskiej w Niemczech, Józefa Kwietniewskiego z Bytomia.

Półtoramilionowa rzesza Polaków w Niemczech przed wrześniem 1939 r. stanowiła wielką masę, która przeważnie mieszkała na dzisiejszych Ziemiach Odzyskanych i na tych ziemiach swoją postawą, swoim hartem ducha podkreślała prawo do granic na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Związek Polaków w Niemczech — czołowa organizacja polskiego życia narodowego na terenie ówczesnych Niemiec, powstała w roku 1922, a więc krótko po ciężkich przeżyciach plebiscytowych i walkach narodowościowych na Warmii, Mazurach, Powislu i Śląsku.

Organizacja Związku Polaków w Niemczech obejmowała cały teren Rzeszy Niemieckiej i dzieliła się na 5 dzielnic z siedzibami w Opolu, Berlinie, Bochum, Olsztynie i Złotowie. Z okazji 15-lecia Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech ustanowiła w roku 1937 „Odzna-

„Mamy w sercu skarby takie, że niewiele narodów z nami porównać się może”. (Arka Bożek)

„Przyszłość przed nami! Wiara w naszych sercach! Na każdym z nas spoczywa odpowiedzialność, każdy z nas pracować musi. Dopilnujmy celu z wiarą i stanowczością...” (Józef Kalus)

„Nie było łatwą rzeczą debić w ciągu 15 lat do dzisiejszego radośnego dnia... Omylili się wszyscy ci, którzy przepowiadali nam naszą zgliszcę...” (Jakub Przybylski)

Ludność Warmii i Mazur w Olsztynie na Sejmiku Dzielnicy IV przyjął ślubowanie młodzieży:

„Idźmy do Ciebie ziemio... I ślubujemy Wam, ślubujemy w obliczu całego Ludu Polskiego, że w boju nie ustaniemy, że bój ten wygramy...”

a Jan Datko — gospodarz, Mazur, stwierdził w imieniu ludu mazurskiego, że:

„My — Mazury — jesteśmy częścią Wielkiego Narodu Polskiego. Jesteśmy Polakami!”

PAMIĘTNY DZIEŃ
6 MARCA 1938 R.

Na dzień 5 marca 1938 r. zjeżdżali się do Berlina pociągi z Polakami ze wszystkich stron. Przybywali rodacy do stolicy Niemiec, by tam zadokumentować przed całym światem, że Polska na terenach autochtonicznych żyła i walczyła, że nie dała się „gleichszaltować”.

W niedzielę 6 marca 1938 r. z tamą odbyło się kilka nabożeństw polskich, a potem w godzinach przedpołudniowych przy dworcu Friedrichstrasse w Berlinie, w pobliżu największego teatru Niemiec, odbyło się tylko język polski. Widać było dostojne gospodzie ze Śląska i Ziemi Lubuskiej, gospodarzy z sumiastych wsiach z Warmii i Mazur, górników, robotników — wiarusów ze Śląska, Westfalii i Nadrenii.

Miejsce w teatrze zabrakło. Tysiące uczestników zalegało korytarzami, foyer teatru, zbliżyły się osiedki z polskiego. Śląsk był tuż obok Berlina, b. Prusy Wschodnie zetknę-

ły się z Westfalii i Nadrenią. Po prostu znalazło się obok Dolnego Śląska — zwały się przestrzenią, apokalipsy cały lud polski z Niemiec.

Na scenie królowała obywatelka Rodła, oświeceniowa, symbol domu polskiego i kapliczka Matki Boskiej Rodłowej.

Pomnąż na wieki w pamięci Polaków ogłoszone wówczas prawdy, które rzuciły przed 10-letni laty całemu światu wyzwanie śmiałości, bezkompromisowości, prostoty, polskości. Prawdy te nie straciły na aktualności.

Przy organizowaniu Kongresu, na którym zebrało się administracji, polityki, w gminach, samorządach, urzędach państwowych, instytucjach prywatnych, wszędzie nastrojano na powołanie irodości. Spotykano się w postaci terroru politycznego i go spłodzonego przed 10 laty po Kongresie. Zwalniano się z uporem. Kongres bowiem udać się musiał i udać się. Kongres był jakby zanowieniem po chorągiewkach białej — czerwonych i Rodła z roku 1938 — nadaje nowe Grunwald 1945 r.

TWARDA DROGA KU POLSCE
Dziś, z perspektywą 10-letnią, Kongres Związku Polaków w Niemczech śmiało rzecz m...

ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

Wiecej „piątek”!

- wolają mieszkańcy Osiedla

Pisze do nas mieszkanka Osiedla Wrocławskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Osiedle oddalone jest od tramwaju o 15 minut drogi pieszej. Można też dojechać autobusem, ale kursuje on co godzinę. Trzeba mieć dużo wolnego czasu, żeby czekać na autobus.

Jeśli chodzi o Spółdzielnię Mieszkaniową, to wszystko jest w porządku. Odbudowano i wyremontowano starannie większość mieszkań, ale jak ci mieszkańcy mają się dostawać do domów?

Ostatni autobus odchodzi o godz. 20-tej. Do autobusu trzeba jednak dojechać tramwajem Nr 5, a na piątkę czeka się nie raz 30-40 minut. Dlaczego wozny nr 12 kursuje co 5 minut, a na 6 dwunastek idzie jedna piątką? Rezultatem tego jest chroniczne spóźnianie się mieszkańców Osiedla na ostatni autobus. Czy naprawdę nie można usprawnić kursowania tramwaju Nr 5?

Wrocław rozwija się i liczba jego mieszkańców rośnie niewspornie, niż ilość wyremontowanych wozów tramwajowych, zniszczonych tu przez działania wojenne. Dyrekcja Tramwajów liczy się przede wszystkim z frekwencją na danej linii. Spólnie jest bardzo licznym zamieszkałym, świadczym o tym chronicznie prawie tłok w tramwajach Nr 12. Tym się tłumaczy duża stosunkowo ilość wozów na tej linii. Jesteśmy jednak przekonani, że Dyrekcja Tramwajów chętnie przyjąłaby do wiadomości deziderat mieszkańców innych peryferii. Są one dla niej wykladem potrzeb i życzeń tych mieszkańców i potrzeby te w miarę możliwości stara się zaspokajać.

Starostowie

muszą dbać o wygląd miast i wsi

Miasta i wsie dolnośląskie pozostały wszędzie wiele do życzenia pod względem stanu sanitarnego i porządkowego. Brud i niechlujstwo spotyka się jeszcze prawie na każdym kroku, a napisy niechlujstwa, mimo licznych nakazów i zarządzeń, dotychczas nie wszędzie zostały usunięte.

Do poprawienia tego stanu rzeczy wezwano wszystkich starostów dolnośląskich na ostatnim zjeździe we Wrocławiu. Środki i metody muszą oni sami opracować wspólnie z Radami Narodowymi. Miasta i wsie dolnośląskie powinny w najkrótszym czasie nabrać przyzwoitego wyglądu. (—)

Wiały i Wytrwania”, nadawana zaśluzonym członkom, oraz postanowila zwołać wielki Kongres Polaków do Berlina, poprzedzony sejmikami terenowymi Związku Polaków w Niemczech.

Na Sejmiku Dzielnicy I w Raciborzu padły ważne słowa kierownika Dzielnicy Stefana Murka, które odtąd stały się hasłem i prawdą dla jowa i nie zatraciły swej aktualności do dziś:

„My tu jesteśmy i my tu będziemy”.

Sejmik Dzielnicy III w Bochum był bojowym momentem w życiu Polaków w Westfalii i Nadrenii. Oto wyjątki z przemówień:

Wrocław w nocy

Rozśpiewany tramwaj

„E”

— Ilu u was dzisiaj, stary? —
— Dzisiaj, można wytrzymać. —
— Wczoraj że to spać się chciało, ani jednej pary. Musieliśmy grać arie operowe — Verdiego.
I już w powietrzu brzmi kłka skoczek



nych tonów, gwizdanych przez zęby.

Powiadają głupi ludzie, że szewc o butach, a muzykant o melodiach nie lubi rozmawiać. Gdzie tam. Oto wdrobowa ktoś z futerału akordeonu, oto drugi mocuje się z klawiennem i już brzmi we wrocławskim nocnym tramwaju marsz triumfalny z „Atydy”.

Ten drugi, z nosem utkwionym w szybie i w czepce studenckiej — intryguje mnie od dawna. Pierwszy raz oka wystarczy, by przekonać się, że nie należy on do t. zw. „złotych młodzieży” — mówi o tym wystrępy płaszcz, postępowe nogawki spodni, statygowane buciki. Zagadkę rozwiązuje konduktor.

— Tę właśnie pan — mówi do mnie, dokończając na studenta — musi na kolę precznie. Mówi mi raz, że ma już wczesnym rankiem wykładać.

Spoglądam na zegarek: jest druga w nocy. Ile godzin mi pozostało mi zacząćmu studentowi?

Gdzieś tam zresztą dzisiaj „złota młodzież”. Ci wszyscy, którzy wkoło mnie siedzą, wracają albo z pracy, albo z pociągu. Wiele kolejarzy o twarz umoruszonych węglem, z niedopalkiem papierosa w zaciśniętych ustach, więc ludzie odgarniający z ulic śmieci, drukarze, pocztowcy. Nocne życie Wrocławia. Inne jest niż gdzie indziej.

„E” — najbardziej ożywia się w sobotę. Motorowy co chwila zwalniać musi ze zgrzytem hamulców, bo jakiś niechluj usposobiony pasażer rozkrzyczy się na torze i niepewnym dźwiękiem kiwa na tramwaj, jak na dorożkę.

Wewnątrz gwaro i wesoło.

— Panie kochany — mówi, zaskaka przez nos spójność obok mnie facet — nie chcecie, zapieczęta — jeśli la-ska.

— Antoś, rany Julek, też cię tu spotykam?

Szybko zawiązują się nieci wzajemnej sympatii.

— Mówiłem ci — wyznaje gorącym, spirytusowym zleńka szepcąc przed chwilą pierwszy raz spotkany współpasażer, — zabawa była, jak ta lała. Nie wiem tylko, skąd do mnie się to przypiętało.

To mówiąc, wyolgnął zza białej klnicy szapokłak i szurła nim kilkadziesiąt razy z upodobaniem.

Konduktorów jest dwu, jedna konduktorka. W soboty mają skanerki Boże z pasażerami.

— Właśnie nie będę płacił i już — powiada taki jeden, — mnie się dzisiaj należy gratis. Takie święto. Pa-liska spotkałem, a tu płacić każą.

Wtedy — o dajwo — drobna niewłaściwa w ogromnym kożuchu chwyta gościa za kark i lekkiem strząśnięciem wysypuje na śnieg. Potem z doskonałą obojętnością zwraca się do reszty.

— Płacić proszę. Nie zgłupie Wrocław, jeśli będzie miał takie kobiety.

Mijamy przystanki, przebiegamy ulice. Tramwaj pustnieje. Zostają tylko w trójkę: konduktor, jakiś senny pasażer w rogu i ja.

Tramwaj dudni na moście, biegnie za oknami latarnie. Gdzieś z boku widać Hala Ludowa, milczącą terasę i pospoya.

— Gdzie panowie wysiadają? — Na Spółdzielczej — odpowiadamy chórem.

— Panie Teoś — wola konduktor do motorowego — zapylamy bez przystanków.

Tramwaj przystaje, nabiera rozmaru i rusza z kopyta, zataczając się.



na torze z uciechy. Wesoło dzwoni dzwonki, spędnając z toru chwilejnych, spóźnionych przechodniów.

Mój współpasażer siedzi dzwinnie smutny, mimo, iż przed chwilą śmiał się, choć lekko fałszywie, z przyjaciелеm. — „Choć burza hucała wokoło nas”.

Zwalniamy. Zaraz będziemy wysiadają.

— Kolego — mówi do mnie ławo pospoły gość — na nowo będę miał awanturę z żoną...

— Szczęść Boże — wola za nami konduktor.

I znowu „E”, rozdzwoniła, odjeżdża po nowych pasażerów, na nowy, rozśpiewany, nocny kurs.

LESZEK GOLINSKI

JOZEF KWIENTNIEWSKI

Sejm delegatów

Związku

Samopomocy Chłopskiej

Dziś w sali OKZZ przy ul. Mazowieckiej 17 rozpoczynają się obrady drugiego Zjazdu Delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej. Zjechał się z najodleglejszych powiatów działacze ruchu samopomocowego, by w wysłuchach sprawozdań z dotychczasowych osiągnięć zarządu powiatowego i radzić nad problemami wsi polskiej, czekającymi na rozwiązanie w najbliższym przyszłości. A zadania te są obywatelskie.

Dotygnąć poziom produkcji rolniczej, podnieść kulturę techniczną, wagać wieś polską w krąg akcji społecznej, zaspokoić rolników w potrzebny sprzęt i inwentarz. Dopuszczalność do specjalizacji zawodowej, upowszechnienie szeregu bodowli, dotychczasowych osiągnięć zarządu powiatowego i radzić nad problemami wsi polskiej, czekającymi na rozwiązanie w najbliższym przyszłości. A zadania te są obywatelskie.

Dotygnąć poziom produkcji rolniczej, podnieść kulturę techniczną, wagać wieś polską w krąg akcji społecznej, zaspokoić rolników w potrzebny sprzęt i inwentarz. Dopuszczalność do specjalizacji zawodowej, upowszechnienie szeregu bodowli, dotychczasowych osiągnięć zarządu powiatowego i radzić nad problemami wsi polskiej, czekającymi na rozwiązanie w najbliższym przyszłości. A zadania te są obywatelskie.

Dotygnąć poziom produkcji rolniczej, podnieść kulturę techniczną, wagać wieś polską w krąg akcji społecznej, zaspokoić rolników w potrzebny sprzęt i inwentarz. Dopuszczalność do specjalizacji zawodowej, upowszechnienie szeregu bodowli, dotychczasowych osiągnięć zarządu powiatowego i radzić nad problemami wsi polskiej, czekającymi na rozwiązanie w najbliższym przyszłości. A zadania te są obywatelskie.

SŁOWO POLSKIE Nr 66 Str. 3

Zapomnieli uchwalić

Niewiele jakos inicjatywy w sprawie uchwalenia ustawy o budowie Stolicy. W roku ubiegłym kupcy dobrowolnie opodatkowali się na rzecz Komitetu Odbudowy Warszawy, a zadeklarowane składki automatycznie ścigał na podstawie odpowiedzi uchwały Urząd Skarbowy, przy okazji ścigania podatników. Kupcy tak się przyzwyczaili do tego, że po prostu składkę swą traktowali jako dodatek do podatku.

W tym roku jednak, zapewne przez niedopatrzenie, dotychczas odpowiednia uchwała nie została i Urząd Skarbowy zaprzestanie pobierania zadeklarowanych sum, nie mając na to żadnego uowaznienia. Wśród kupców wywołano to nawet zdziwienie, że podatek zmalał i trzeba im było tłumaczyć z jakiego powodu.

Nie wątpimy, że Zrzeszenie Kupców co rychlej naprawi to przeoczenie i powyższe odpowiednia uchwała. Sumy są naprawdę nie wielkie, a nie należy zapominać, że przecież 60% z nich idzie nie na odbudowę Warszawy, a na odbudowę naszego miasta.

TUVICZ

Notatnik wrocławski

...Mięso na kartki już jest i sklepy je wydają. Posiadaczom kart żywno-

ściowych nie obchodzić będzie, czy w sklepie, czy w domu. Uroczysta akcja rozdawania kart żywnościowych (z 49) Fabryka główna do partii, w której jest demokracja, zyskała i premii

...Święto Kobiet ucząca kolejarze wrocławskiej akademii w dn. 7 marca o godz. 17 w sali przy ul. Joannów nr. 14. Prócz części oficjalnej i artystycznej przewidziane są odznaczanie i premiowanie zasłużonych pracowników.

...Stradmiejskie Koło Związku Zachodniego wyznaczyło w dn. 7 marca o godz. 15 wolne zebranie członków w budynku Związku Zachodniego (Piotra Skargi 21). Obecność obowiązkowa.

...Konsertorium. Muzyczne we Wrocławiu wchodzi w sferę realizacji. Ministerstwo Kultury i Sztuki wyraża zgodę. Zarząd Miejski zdecydował oddać na ten cel teren przy ul. Krzyżach. W ten sposób Wrocław, jako ośrodek zainteresowania muzyką największy w Polsce, uzyska nareszcie wyższą szkołę muzyczną.

...Studenci, uczestnicy walki zbrojnej o wolność i demokrację zbiorą w walce zebranie 7 marca o godz. 15 w lokalu własnym (Podw. 4, Olawskie 16).

...Sędziowie uczyli dzień kobiet. W lo- kalu RTD przy ul. Dombowskiego odbędzie się 7 marca o godz. 15 uroczysta akademii. Zaproszeni są wszyscy mieszkańcy Spolna.

...Do handlu mięsem potrzeba specjalistów. Związek Rewizyjny Spółdzielni we Wrocławiu otwiera przy Liceum Spółdzielczym kursy dla księgowych, prowadzących w ośrodkach spółdzielczych działy mięsne.

...Rencisiel ZUS organizują się w związku. 17 marca o godz. 11 w gm. OZK odbędzie się zebranie organizacyjne.

...Kongres umysłowości odbędzie się dziś o godz. 18 w świetlicy

Czwartek Literacki

Młoda poezja Wrocławia

Trudno byłoby sprowadzić wszystkich młodych poetów, występujących ostatnim Czwartkiem Literackim, do jednego mianownika, cechującego ich, zarówno pod względem tematyki, jak i formy. Jedno, co łączy czterech młodych autorów, to przejawiająca się w ich twórczości refleksyjność liryczna, to nie raz próba przezwyciężenia ciężkiej chmury gdańską wspomnień i przeżyć wojennych, nawracających uświadomienie w wierszach, jak echo, jak fala.

Słusznie Kazimierz Kopaczynski dopuszcza pierwszego do głosu wiersze, jego cechujące największą dojrzałość poetycką. Liryzm ustępuje miejsca dynamizmowi i jednoznaczności, refleksyjna spowiedź poety ciekawie się od aktualności tematyki. Kopaczynski wyobraża sobie własny styl: przyszłość polegać, że talent jego będzie się nadal rozwijał, czy też osiągnął już swój punkt kulminacyjny.

Jerzy Sochanik znany jest już spo-

W tym roku jednak, zapewne przez niedopatrzenie, dotychczas odpowiednia uchwała nie została i Urząd Skarbowy zaprzestanie pobierania zadeklarowanych sum, nie mając na to żadnego uowaznienia. Wśród kupców wywołano to nawet zdziwienie, że podatek zmalał i trzeba im było tłumaczyć z jakiego powodu.

Nie wątpimy, że Zrzeszenie Kupców co rychlej naprawi to przeoczenie i powyższe odpowiednia uchwała. Sumy są naprawdę nie wielkie, a nie należy zapominać, że przecież 60% z nich idzie nie na odbudowę Warszawy, a na odbudowę naszego miasta.

Nie wątpimy, że Zrzeszenie Kupców co rychlej naprawi to przeoczenie i powyższe odpowiednia uchwała. Sumy są naprawdę nie wielkie, a nie należy zapominać, że przecież 60% z nich idzie nie na odbudowę Warszawy, a na odbudowę naszego miasta.

Nie wątpimy, że Zrzeszenie Kupców co rychlej naprawi to przeoczenie i powyższe odpowiednia uchwała. Sumy są naprawdę nie wielkie, a nie należy zapominać, że przecież 60% z nich idzie nie na odbudowę Warszawy, a na odbudowę naszego miasta.

Nie wątpimy, że Zrzeszenie Kupców co rychlej naprawi to przeoczenie i powyższe odpowiednia uchwała. Sumy są naprawdę nie wielkie, a nie należy zapominać, że przecież 60% z nich idzie nie na odbudowę Warszawy, a na odbudowę naszego miasta.

Nie wątpimy, że Zrzeszenie Kupców co rychlej naprawi to przeoczenie i powyższe odpowiednia uchwała. Sumy są naprawdę nie wielkie, a nie należy zapominać, że przecież 60% z nich idzie nie na odbudowę Warszawy, a na odbudowę naszego miasta.

Nie wątpimy, że Zrzeszenie Kupców co rychlej naprawi to przeoczenie i powyższe odpowiednia uchwała. Sumy są naprawdę nie wielkie, a nie należy zapominać, że przecież 60% z nich idzie nie na odbudowę Warszawy, a na odbudowę naszego miasta.

Nie wątpimy, że Zrzeszenie Kupców co rychlej naprawi to przeoczenie i powyższe odpowiednia uchwała. Sumy są naprawdę nie wielkie, a nie należy zapominać, że przecież 60% z nich idzie nie na odbudowę Warszawy, a na odbudowę naszego miasta.



Entuzjazm Kupców z ulicy Świdnickiej

Z każdego sklepu chcą zrobić fragment Wystawy Ziem Odzyskanych

(Jur.). — Przygotowanie miasta do Wystawy bez udziału obywateli — praktycznie jest niemożliwe. Zdać sobie z tego sprawę, Sekcja Aktywizacji miasta, mieszcząca się w biurach Planu Miasta, nawiązała z poszczególnymi przedstawicielami społeczeństwa bliższy kontakt, organizując zebranie informacyjno-instrukcyjne.

Na zebraniu kierowników wszystkich firm i instytucji mieszkających się przy ul. Świdnickiej, dyrektor Planu Miasta inż. Ptaszycki zapoznał zebranych kupców, rzemieślników i innych z rolą, jaką odegrała ulica w okresie Wystawy. Będzie ona ośrodkiem wewnętrznej wystawy miasta. Wszystkie lokale, miesz-

zące się przy niej, będą spełniały rolę ekspozycyjną, przedstawiających formę życia i organizacji miasta.

Sklep, spółdzielnia, czy warsztat będzie reprezentował całość i poziom całej swojej branży — będzie uczył resztę sklepów w mieście. Pokażemy nasze codzienne życie — podniesiemy je do jak najwyższego poziomu, który nie będzie trwał tylko przez 3 miesiące Wystawy, ale zostanie już na zawsze. Taki sposób organizowania Wystawy został przyjęty przez obecnych z entuzjazmem. Wystawa nie tylko pokaże co osiągnięliśmy, ale podniesie naszą stopę życiową.

Odczyt o Wrocławiu

W niedzielę o godz. 9.30 w sali kina „Odra” odbędzie się wiece publiczne, na którym dyrektor Biura Planu Wrocławia inż. arch. T. Ptaszycki wygłosi odczyt pt. „Walka o nowy Wrocław”. Odczyt ilustrowany będzie przeobrażeniami.

Przechowywać karty żywnościowe i odzieżowe

Termin wydawania kart żywnościowych na rozdzielny dodatkowy, w myśl najnowszych zarządzeń został skrócony. Obecnie karty te wydawane nie będą do 10-go każdego miesiąca, a nie jak dotychczas do 15-go. Karty zgłoszeniowe zostały zlikwidowane, obowiązują tylko karty wymieniane.

Na marginesie należy zaznaczyć, że wszystkie karty żywnościowe należy

W wypalonych oknach wystawowych pumieszczone będą tablice informacyjne o rozwoju poszczególnych firm, i o ich wkładzie w dzieło odbudowy oraz zagospodarowania miasta.

Wrocław jest młody, nie posiada tradycji. Ludzie znają się jeszcze niedostatecznie, co utrudnia im współpracę, szczególnie zorganizowaną. Zebranie mieszkańców ulicy Świdnickiej wykazało jednak, że ta zbiorowa praca jest możliwa, a nawet pożądana, czego dowód dali obecni, uchwalając plan działalności i czyniąc się zbiorowo-odwiedzialnymi za jego wykonanie.

W przyszły czwartek, 10 marca wszystkie firmy, związki, instytucje i t.p., znajdujące się przy ul. Świerczewskiego, proszone są o wydeklarowanie swoich przedstawicieli do biura Planu Miasta przy ul. Ofiar Oświęcimskich Nr 38-40 o godz. 16-17, celem podobnego przygotowania tej ulicy do Wystawy.

Inne ulice będą poinformowane o danych zebraniach we właściwym czasie.

Wypadki... kradzieże

WYBUCH MINY

(h) W czasie pracy przy zaparach przeciwniejących robotnicy Edward Kleński, Władysław Kopeć i Zygmunt Wiecekier natknęli się na minę, która wybuchła. Wybuch poranił ciężko robotników. Przewieziono ich do szpitala.

NA GORYCACH UCZYŃKU

(K-) Przy ul. Cybulskiego Nr. 29 lokatorka Katarzyna Szukowa, pochwyliła na gorącym uczynku kradzieży swą siostrę wypraną bielizny suszącej się w sąsiednim mieszkaniu, złodziejce Leokadię Błotną (nigdzie niemelodowaną).

Amatorkę cudzej bielizny przeproszone do II kom. M. O., gdzie sporządzono protokół, a następnie skierowano do sądu grodzkiego.

Przy ul. Henryka Brodatego Nr. 10 m. 5, do mieszkanki Janiny Słowikowskiej włamał się złodziej. Gdy wychodził z tłumokiem bielizny i ubrań, amatorka cudzych rzeczy ujrzała sąsiadka, która wszczęła alarm i złodzieja ujęto. Odprowadzono go do

starannie przechowywać przez przeciąg sześciu miesięcy, ponieważ na rozmaite odcinki tych kart w tym okresie wydawane są różne przydziały.

Karty odzieżowe, wydane w roku ubiegłym, utrzymują swą ważność również i w roku 1948. Wszyscy ci, którzy dotychczas tych kart nie pobrali, mogą je jeszcze pobrać. (—)

Wypadki... kradzieże

II komisariat M. O., gdzie okazało się, iż jest to Jan Molik (bez stałego miejsca zamieszkania).

W czasie dochodzenia Molikowi udowodniono drugą kradzież, której do końca przed dwoma miesiącami w mieszkaniu Jana Marasiaka przy ul. Henryka Pobożnego Nr. 25 m. 15.

Odebrane Molikowi rzeczy zwrócono na urzędowanie Słowiowskiej, zaś rzeczy Marasiaka włamywacz zdołał sprzedać w Walbrzychu.

Molik osadzono w więzieniu.

Wieczór Gałczyńskiego i Minkiewicza

W niedzielę dnia 7 marca o g. 15-tej odbędzie się w sali Teatru Popularnego wieczór autorski Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego i Janusza Minkiewicza, którzy odczytają szereg własnych, niedrukowanych jeszcze utworów poetyckich. Program wieczoru dopełni występ taneczny duetu Patkowskich. Przy fortepianie: prof. Oldrich Lapka. Konferansjer: Marian Nowicki.

To już nie szaber lecz gangsterstwo

Nasza notatka p.t. „Szaber nadal trwa”, wzywająca władze do zapobiegania się rejonem parku Świeckiego, wywołała nieprzewidywalny skutek.

Ołóż zgłoszili się do naszej Redakcji ob. Treziński, zam. w domu przy ul. Mickiewicza 12, prosząc o zaświadczenie na piśmie, że to nie on podał do prasy wiadomość o rozkradaniu i dewastacji budynku. Zaświadczenie takie potrzebne mu było dla okazania sw. zabronnikom.

Ob. Treziński oświadczył, że został pobity przez „współlokatorów”, którzy „zajeli” tenże dom na miejsce schadzki dla wszelkiego rodzaju szumowin okolicznych. Zagrożono mu ponadto znaskrobowaniem, o ile ośmieliby się wieczorem wrócić do mieszkania.

Ponawiamy nasz alarm. Czas skrócić z rodzinnym gangsterstwem

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatr

OPERA DOLNOŚLĄSKA — sobota 6 bm., godz. 15-te „Sprzedana naręczona”.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — sobota 6 bm., godz. 19-te „Ocalenie Jakuba”.

TEATR POPULARNY — sobota 6 bm., godz. 19-te „Pani przesyła”.

TEATR LALKI i AKTORA — dziś o godz. 12.30 przedstawienie dla szkół p.t. „Zaczarowany kołoz”. „SZOPKA WROCLAWSKA” dziś i jutro, godz. 19 w sali hotelu „Polska”.

WYSTAWA GRAFIKÓW POZNAŃSKICH — ul. Ofiar Oświęcimskich.

Kina

„SLASK” — ul. Świerczewskiego 87 (radz.) — film kolorowy — „Dwaj panowie F”.

„SCALA” — ul. Mikołajów 27 „Pygmalion”.

Poranek w kinie „Scala”

Jutro w niedzielę dnia 7.3.48 r. o godzinie 10.30 wyświetlony będzie kolejny film prod. radzieckiej p.t.

»DWAJ PANOWIE F«

Cena biletów zł 35 na wszystkie miejsca. Dozwolone od lat 16. K 1098-e

»WARSZAWA« — ul. Fredry 16, (amer.) „Dwulicowa kobieta”.

»PORANEK W KINIE „WARSZAWA”

Z okazji Międzynarodowego Święta Kobiet — jutro w niedzielę dnia 7 marca 1948 r. o godz. 10.30 wyświetlony będzie film produkcji amerykańskiej p.t.

»CURIE SKŁODOWSKA«

Ceny biletów zł 35, na wszystkie miejsca. Dozwolone od lat 14. K 1098

»ODRA« — ul. Kollataje 32 (amer.) „Gospoda święteczna”.

»POLONIA« — ul. Żeromskiego 53 (czeski) „Ludzie bez skrzydeł”.

»TECZA« — ul. Kościuszki 177 (ame- ryk.) „Konwój”.

»FAMA« — Plac Pole (radz.) „Wyspa skarbów”.

Nocne dgzury aptek

Pod „Gwiazdą” — Stalina 57

„Lwem” — Plac Słoneczny 2

„Aniołem” — Szczyńska 28

„Mewami” — Partyzantów 25

Dwa ostatnie przedstawienia

„Szopki Wrocławskie”

Dziś w sobotę i jutro w niedzielę o godz. 7 wieczorem odbędą się dwa ostatnie przedstawienia „Szopki Wrocławskie” Zbigniewa Grotowskiego i Józefa Kowalskiego.

Świecie lalki Stanisława Serafini, ilustracja muzyczna Adama Piaseckiego, wykonawcy Irena Gałuszkowa, Witold Markowicz, Leon Ratymirski, Magdalena Torockay.

Wszystkie bilety po 100 złotych. Dia uczące się, młodzieży akademickiej 50 złotych.

Dodatkowy przydział węgla

Wydział apropracyjny Z.M. podał do wiadomości, że na odcinek nr 28 kart grudniowych I kat, za rok 1947 będzie przydział dodatkowy po 100 kg. węgla na osobę.

Wszystkie zainteresowane instytucje powinny zwrócić się do wydziału apropracyjnego pok. nr. 404, celem otrzymania zlecenia na wydanie węgla. Termin pobrania węgla upływa z dniem 25 marca b.r. (—).

**„SŁUŻBA POLSCE”
A LOTNICZYM**
Przy Komendzie Głównej Powoższch
naj Organizacji „Służba Polsce” —
stworzono Wydział Lotniczy. Do sz-
bowych szkół zostanie skierowa-
na młodzież podlegająca powołaniu
do „Służby Polsce” oraz ochotnicy,
którzy będą szkoleni w lipcu i sierp-
niu. Można się zgłaszać w komendach
powiatowych „Służby Polsce”.

**PLAGA DZIKÓW
W POZNANIE**
W rejonie nadleśnictwa Oborniki
w województwie poznańskim pojawiły
się masowo dziki, które w nocy pod-
chodziły do zagrod wieśniaczych i nis-
zczały łupież. Władze miejscowe
proszą o przedsięwzięcie działań — roz-
pędzenie ognisk.

SPŁONAŁ WAGON Z PAPIEROSA
W podziemiu towarowym zdejmuja-
cym w godzinach wieczornych z O-
drowa do Poznania, w pobliżu Jaro-
sław wybuchł w jednym z wagonów
pożar. Po zatrzymaniu pociągu stwier-
dzono, że palił się wagon z wyroba-
mi tytoniowymi. Z wnętrza wagonu
dochoły jęki i wołania o pomoc.
Po otwarciu wagonu wydobyło z dy-
mu poparzonego i na pół żywego kon-
wojownika, który przez nieostrożność spo-
wodował pożar. Stan konwojownika, któ-
rego przewieziono natychmiast do
szpitala, jest bardzo ciężki. Skarb
Państwa poniósł straty w sumie oko-
ło 66 mil. zł.

WIADOMOSCI

GOSPODARCZE

BUDOWNICTWO
— Kosztów 50 mil. złotych Wro-
dawska Spółdzielnia Mieszkaniowa
wyremontowała w ubiegłym roku
1230 izb mieszkalnych w osiedlu Ciu-
ryn. Mieszkańca ogrzewane central-
nie. Tegoroczny kredyt państwowy
w sumie 55 mil. zł. pozwoli na od-
budowę dalszych osiedli i uporząd-
kowanie ulic i placów w Ciążynie.
— W ramach planu inwestycyjne-
go otrzyma wojsko, dąbrów-
skie 35,7 miliardów, Warszawa 19
miliardów, woj. gdańskie 15,3 miliard-
ów, szczecińskie 15 miliardów kredy-
tów. Woj. wrocławskie, poznańskie
i łódzkie należą do grupy średnio do-
finansowanych.

PRZEMYSŁ
— Nowe umowy eksportowe z Bra-
zylia, St. Zjedn., ZSRR zawarł Cen-
tralny Zarząd Przemysłu Mineralne-
go w sprawie wywozu porcelany. Na
porcelanę elektrotechniczną zawar-
łszy umowy z Jugosławią.
— W Cieszyźnie odbyła się konfe-
rencia geologów polskich z czeskiemi
dla ustalenia zasad racjonalnych
prac poszukiwawczych i eksploata-
cyjnych złóż gazowych w pasie nad-
granicznym.

— 1.600.000 ton węgla wydobył
polski przemysł węglowy w pierw-
szej dekadzie lutego b. r.

ROLNICTWO
— Planatorzy ziemniaków przemy-
słowych z 52 tys. ha dostarczą około
200 tys. ton ziemniaków dla gorze-
larni.
— Powierzchnia uprawna rzepaku zi-
mowego wyniosła 30 tys. ha, jarego
10 tys. ha. Uprawa roślin olejnych
zrosła do 30 tys. ha.
— Biuro sprzedaży maszyn rolni-
czych wprowadza z dniem 1 marca
r. sprzedawczy maszyn rolniczych na re-
gion. Nowe maszyn, kieratów,
różów gospodarskich, wielni. Spółka
odłożona będzie na 9 miesięcy.

RADIO

NIEDZIELA, 7-go marca 48 r.
7.00 Sygnal czasu. 7.05 Zegarynka
muz. 8.00 Dziennik. 8.20 Program
dla. 8.30 Muzyk. 8.50 Pog. Zw. Rodz.
Radiow. 9.00 Nabożeństwo z kościoła
Mariackiego. 10.00 Sabałowa mta.
10.30 Muzyk. popularna. 11.05 Komu-
nizm. 11.15 Kone. 11.30 Kone.
11.45 Sygn. czasu. Poranek sym-
muz. ros. 12.30 Mielkiewicz w 1948 r.
13.40 Niedziela na wsi. 14.25 Dział-
ni żołnierzy. 14.35 Chwila blura stu-
diów. 14.40 Sonety instrumentalne
Witolda Hulewicz. 15.25 Jan Seba-
stian Bach — Chorał g-moll. 15.45
Historia 1848 roku. 16.05 15.55
Kone. muz. polsk. 16.40 U wujku Kiu
czyka na pieciolichu. 17.00 8-go marca
— międzynarodowy dzień kobiet —
pog. 17.05 Podwieczorek przy mikro-
fonie. 18.30 Czarna perła. 18.40 Mu-
zyka popularna. 19.10 Nowe książki. 19.30
Kone. 20.00 Dziennik. 20.30 Wia-
domości. 20.40 Czechosłowacka prze-
mawia do Polski. 21.30 Na muzyce
fali. 22.00 Muzyk. taneczna. 22.45 Wia-
dom. sportowe. 23.00 Wiadom. 23.15
Program na dzień nast. 23.30 Muzyk.
tan. 24.00 Hymn i koniec audycji.

Wydawnictwa M. ARCTA

WROCŁAW, REJTANA 1	
ARCTA	Messerschmied w sło- mach 450
ARCTA	W pogoni za Luftwa- fą 130
BUYNO ARCTOWA	Kolejki (opr.) 380
BUYNO ARCTOWA	Stanczyk 380
BUYNO ARCTOWA	Wielki szczytowa 200
DOMANSKA	Pasowia kr. Zygmun- ta 450
ZANE GREY	Rzeka opuszczona 450
JANOWSKI	Nasz plac 150
ŁOS	Szajka 320
SŁOWNICZEK	Razem czy osobno 180
SUCHODOLSKI	Polskie tradycje demokracji 290
THOMSON SETON	Dziś i jutro 290
ZAREMBINA	W miasteczku Zaparkowie 90
MOJE KSIĄŻECZKI	
PORAZIŃSKA	Końskie, Kłameczka 10
CHAKAŃSKA	Wiosna 10
JAGMIN	Kolek w bocianim gnieździe 15
M. CH. S.	Wizytujmy Tatunio- wici 15
BUYNO	Dumny Smrek 15
CIECIMIRSKA	Nasza Mateczka 15
W DRUKU	
CHELMOWSKA	Lis i kurka 15
KARPOWICZ	Parzyżanka Irena 15
PORAZIŃSKA	Wojutnia i bza 15
UMIŃSKI	Młody jeniec indyjski 15
MOSICKI	Szkieł warszawskie 15
JANUSZEWSKA	O wojennej przy- ci 15

**Centrala Zaopatrzenia i Zbytu
Przemysłu Włókienniczego i Konfekcyjnego**
S-ka z o. o. we WROCŁAWIU
otwiera SKŁADNICE,
przy ul. Kielbaśniczej 2
w SOBOTĘ, dnia 6 marca 1948 r.

NASIONA POLNE, warzywne i kwiatowe
gwarantowane
dostarcza
POLSKA SPÓŁDZIELNIA NASIENNA
Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odp. udziałami w Poznaniu
Oddział we Wrocławiu Tel. 29-62
Sklep detaliczny: ul. Stalina 94

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje fachowo i solidnie —
pracownia haftów artystycznych
IRENA SZALOWA, Poznań, ul.
Skarbowa 23 - tel. 12-54
K 945

**Wytwórnia Wyrobów
SKÓRZANYCH**
A. SZAFRAN - ul. 1 Maja 15
przyjmuje JELEŃ GÓRA
zamówienia z własnych i do-
starczonych materiałów. K 1012

**Skórzana teka
brazowa ZAGINĘŁA**
Uprzeza się o zwrot książki i do-
kumentów (stempel — Legnica) za wy-
nagrodzeniem 3.000 zł Małkiewicz,
adwokat, Wrocław, Rynek 9, II p. 1930

SZKOŁA Kier-
nika Jerzego
Kiełbasa
w WROCŁAWIU
ul. Rejtana 1
przyjmuje stałe zapisy, dla za-
mieszkańców kolejowej. K 1041

SZTANDARY
chorągwie, paramenta kościelne
wykonuje jedyną fachową
na miejscu firma
JÓZEF LÓWINSKI
Poznań, Garbary 20 telefon 30-05
Dojazd tramwajem 1 z Dworca Gł-
owego do Starego Rynku oraz 6 i 8 do
Garbar.
Liczne umowy za pracę. K 1037

OGŁOSZENIA DROBNE
HANDLOWE
CERATE PAPIEROWA i ceratę pra-
dziwą — dostarcza hurtowo: Dom
Handlowy, Kraków, Gołębia 6. K 1049

KALANDER (maszynę do prasowa-
nia) — kupi „CERTA”. Kraków, Re-
jtana 17. K 1050
SKLEP ładny, duży przy Dw. Głównym
— odstąpię. Kółkajka 21 — An-
tykwarat. 1862
WYDZIERZAWIE względnie sprze-
dania sklep całkowicie urządzone. Kłęcz-
kowska Nr. 28. 1948

KUPIE natychmiast oryginalną tarczę
sprzęgłową (sam dysk) do samocho-
dów GMC — Iwanowski Stanisław, ul.
Bol. Prusa 47 — 10. 1965

BIELSKIE wysoka-
tarkowe czystoelast-
ne materiały polca-
Złotogórski, Wrocław,
Oławskie 4. 1908

ZGUBIŁ, KRADEŻE
SKRADZONO kartę rozpoznawczą,
świadectwo szkolne, zaświadczenie
RKU, wyłączenie metryki — Gromek Sie-
fan. 1924

ZGUBIONO 22. 2. między Uniwersy-
tetem a Dworcem zagarek Longia.
Znalazca proszony o zwrot za wyn-
grozdem: Słomka, Wrocław, Cmen-
tarna 11, Sopotnia. 1969

ZGUBIONO dowód osobisty tymcza-
sowy, wystawiony gmina Bratkówka,
pow. Krasno, woj. Rzeszów na naz-
wisko Budzio Emila, zamieszkała Ju-
gów, pow. Kłodzko, ul. Główna 18.
K 1084

UNIEWAŻNIAM dowód kolejowy,
wydany na nazwisko Krystofek Ce-
cylia. 1979

ZAGUBIONO zaświadczenie nr. 3007
wydane przez Woj. Komitet Zydowski
w Łodzi oraz odcinek wydawnictwa
z Łodzi na nazwisko Artur Rywka.
1967

ZGUBIONO legitymację PKP na naz-
wisko Salachia Piotr. Znalazca pro-
szony zwrócić za wynagrodzeniem
do odbiorcy kolejowej ZZZ, ul. Jo-
anów 14. 1965

ZGUBIONO legitym. szkolną nr. 76,
na nazwisko Walorski Kazimierz,
Wrocław, Przemysłowa 12. 1952

ZGUBIONO kartę rejestr. RKU —
Sosnowiec, odcinek zameldowania na
nazwisko Zieliński Bogdan, Wrocław,
Jemiołowa 34. 1951

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną, od-
cinek zameldowania na nazwisko Bra-
jewicz Marcin. 1944

SKRADZONO książeczkę wojskową
nr. 0506097 wydaną dn. 14. 2. 1947
roku przez RKU — Wrocław na naz-
wisko Kener Akter ur. 3. 8. 1920 i
inne. 1961

ZAGINĄŁ piec - walcownik, czarny,
podpalany, lewa uchwa okiśnła, dnia
23 lutego b. r. Odprowadzić za nas-
rodą: ul. Witolda 34 — 7. 1976

WOLNE POSADY
FACHOWIEC samochodowy do sprze-
dazy amortur i senitark — potrze-
bny. Rynek 48. 1958

POSZUKUJĘ samochodziego do gospo-
darstwa domowego (może być Śląz-
czka). Zgłoszenia: „Słowo Polskie”
pod nr. 1968. 1968

POTRZEBNY głównie ślusarz, mecha-
nik. Wytwórnia Trykoczy, Wrocław,
Ruska 47. K 1090

POTRZEBNA pomoc domowa od za-
raz. Wiadomości: Biuro Handlowe,
Świerczewskiego 91. 1980

DOŚWIADZONY snofler - mechanik
— potrzebny natychmiast. Oferty
składać pod „Natychmiast” w admi-
nistracji „Słowa Polskiego”. 1963

PRZEDSIĘBIORSTWO Państwowe —
zaangażował buchallera (ke) do prze-
bicia maszynowej. Zgłoszenia do redak-
cji „Słowa Polskiego” pod „Wykwa-
likowany”. 1954

CHŁOPIEC do sklepu zostanie na-
tychmiast przyjęty. Zgłoszenia: Kapi-
tański, Wrocław, ul. Stalina 18. 1945

PRZEDSTAWICIELE objeżdżający po
szczególnym województwie — poszuki-
wani do sprzedaży artykułów chemi-
cznych. Oferty: „Promień”, „Słowo Pol-
skie”, Wrocław. 1947

NAUCZYCIELKI lub wychowawczy-
ni do dzieci 4 lata oraz 8 lat, naj-
chętniej z francuskim — poszukuje.
Zgłoszenia: Sopotnia, Mickiewicza 10,
tel. 8-113. 1937

POSZUKUJĘ młodej, kulturalnej o-
soby do zajęcia się czterokołowym chłop-
czykiem u samotnego. Oferty: „Sło-
wo Polskie” pod „Wychowanie”. 1959

POSAD POSZUKUJĄ
EXPEDIENTKA branży rzemie-
niczej, pierwszorzędną siłą — po-
szukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia:
„Słowo Polskie” pod „Ekspedient-
ka”. 1968

SKROMNA samotna, lat 29 — popro-
wadzi gospodarstwo domowe — samot-
nemu. Zgłoszenia: „Słowo Polskie”
pod „Skromna”. 1945

PANIENKA poszukuje pracy w Przed-
siębiorstwie. Zgłoszenia: „Słowo Pol-
skie” pod „1946”. 1946

DYPLOMOWANA koczownicza —
szuka odpowiedniej pracy. Zgłosze-
nia: „Słowo Polskie” pod „Koczownic-
ka”. 1955

PRACZKA poszukuje pracy. Zgłosze-
nia: „Słowo Polskie” pod „Lwowski
1962

LEKARSKIE
ZAKŁAD Polonizacji — Ginekologicz-
ny, Lekarskiej Spółdzielni Pracy,
Wrocław, pl. Legnicki 8, telefon 21-45.
Przyjmuje porody. Ceny przystępne.
dla pracujących 20 proc. zniżki. 1941

NAUKA
KORRESPONDENCYJNE KURSY
KSIEGOWOŚĆ Informacja, Lublin
skr. poczt. 105. K 970

LOKALE
POSZUKUJĘ lokalu 2 — 3 poko-
jowego dla wytwórni, niekoniernie-
freniowy. Zgłoszenia: Wrocław, Ł-
kiewska 13/0. 1940

POSZUKUJĘ osobnego pokoju przy
rodzinnym. Zgłoszenia: „Słowo Polskie”
pod „Młyniarz”. 1907

LOKAL ślepowy z kompletnym u-
rządzeniem do odstąpienia za zwro-
tem niedużych kosztów remontu. Wia-
domości: Rynek 36 (II piętro). K 1063

LOKAL duży do odstąpienia — Hotel
„Polonia”, Świerczewskiego 06 (try-
żer). 1956

POSZUKUJĘ pokoju przy rodzinie
na dobrym wynagrodzeniu. Zgłosze-
nia: „Słowo Polskie” — „An”. 1953

URZĘDNIK państw., samotny, poszu-
kuje pokoju przy rodzinie. Łaskawe
zgłoszenia: Zbigniew Czajkowski, Uni-
wersytet. 1943

ZAMIEŃ dwa małe pokoje, kuch-
nia, komfort, wyremontowane — Bi-
skupin — na dwa pokoje, kuchnia,
komfort — śródmieście (okna, płyty)
I piętro. Zgłoszenia: „Słowo Polskie”
pod nr. 1916. 1916

MECHANICZNY warsztat stolarski z
mieszkaniem — odstąpię. Zgłoszenia:
„Słowo Polskie” pod „Mechaniczny”. 1963

ZAMIEŃ 3 pokoje w mieszkaniu,
komfortowe na 4 lub 5 pokojowe —
Norwida 13, m. 10. 1960

POSZUKIWANIA RODZIN
LYSAKOWSKICH ze Lwowa — po-
szukuje Wojasowa Maria, Wrocław,
Sepolno — Krajewskiego Szkoła.
1970

POSZUKUJĘ Ramera Leo. Aptekarza
z żoną Anną, który przebywał w
ZSRR. Kto by wiedział o miejscu
pobytu — proszony jest o zawiado-
mienie — Winnicki, Wrocław, ul.
Świerczewskiego 65. K 1089

ROZNE
KTO BYŁ naszym świadkiem
śmierci Stanisława Łapacza pp. 30
puków, 9 dywizji, nr. jednostki
52104, który zginął 27. 4. 1945 r. w
czasie okradania pod Dreznem (oko-
lica: Redyburg) prosi o wiadomości
żona — Helena Łapacz — Świecie
nad Wisłą — Zakład Psychiatryczny
— korespondencja polityczną. K 1088

WARSZTATY SAMOCHODOWE „Jed-
ność”. Wrocław-Karłowice, ul. Kro-
miera Nr. 8/10, telefon 29-05. Wyko-
nuje wszelkie naprawy remontów
samochodowych, obróbka metali, spaw-
nianie, wymiana części zamien-
nych oraz lekieryjowanie pojazdów. K 925

MIEZKARNIE! Cynowanie bankiełki
sprzętu mleczarskiego wykonuje „O-
cynkownia” Wrocław, ul. Tężowa
nr. 67. K 836

TRANSPORTY samochodowe daleko-
bieżne i miejscowe wykonuje DPS,
Nowowiejska 20/22, tel. 30-32. K 1042

Z DNIEŃ 15 lutego został przenie-
siony warsztat naprawy maszyn bu-
rowych „Maszynospec” z placu Sol-
nego 5 na Rynek - Ratusz 25. K 1091

CENNIK OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia w tekście przy szeroko-
ści 1 spacji do 70 mm — 55 — zł
za 1 mm, od 71 — 120 mm — 70 —
zł za 1 mm, od 121 — 200 mm 85 —
zł za 1 mm, od 201 — 300 mm —
105 — zł za 1 mm, ponad 300 mm
— 135 — zł za 1 mm. Ogłoszenia
za tekstem: do 70 mm 55 — zł za
1 mm, od 71 — 120 mm 45 — zł
za 1 mm, od 121 — 200 mm — po
55 — zł za 1 mm, od 201 — 300 mm
— po 70 — zł za 1 mm, ponad 300
mm — po 90 — zł za 1 mm. Nekre-
logi: do 70 mm, od 71 — 120 mm po 40 — zł
za 1 mm, od 121 — 200 mm — po
85 — zł za 1 mm, od 201 — 300
mm po 110 — zł za 1 mm, ponad
300 mm — po 130 — zł za 1 mm.
Ogłoszenia drobne po 25 — zł za 1
słowo, dla poszukujących pracy po
15 — zł za 1 słowo. — Zastrzeżeń
miejsc w tekście — do 50 mm
przy ogłoszeniach jednosłownych
50% drożej — większe i dwusłowne
tłowe — 100% drożej. Za niedzielę
i święta dopłata 30%. Ogłoszenia
drobne — minimum 10 słów —
maximum — 40 słów. Konto PKO
— Nr. VIII — 135.

SŁOWO POLSKIE Nr 65 Str. 5

